



**SMOS"**  
de BALLET.  
Guairão

...retorna a...  
...Milena recém chegado...  
...inspiração no Museu...  
...extraordinário...

...de seres de...  
...eles que procuram se...  
...de expressão corpórea...  
...fantásticos recursos de...  
...máticas e técnicas complexas...  
...o curilubano

...na inspiração de Milena...  
...passado, quando foi ap...  
...crítica. Agora KOSMOS...  
...o entusiasmo pelo su...  
...o Nacional de Artes...  
...siliário de Dança vem ap...  
...como sempre fez, cria...  
...o sério e regular des...  
...pelo Ballet Morozowicz

...nomenagem da filha M...  
...rozowicz o fundador do...  
...o Paraná em 1927 e o

...áculo será dia 19 de set...  
...segue matine no dia 20 de...  
...que será tarde de com...  
...olas de 1.º e 2.º graus...  
...tituições de educação...  
...aver seus alunos em p...  
...Ballet Morozowicz pelo...  
...nte o encerramento no...  
...as.

...culo como KOSMOS...  
...o público heterogêneo e...  
...te envolve tema atual; p...  
...com as artes plásticas e...  
...e tem um fundamento...  
...passa uma mensagem pr...  
...estética, moral e ao mes...  
...bre uma gama de interes...  
...esperar o público para...  
...isto comparecer ao Guai...  
...gens.

...ograma vamos ass...  
...a neo-clássica baseada...  
...de criação do grupo se...  
...mantém no Ballet Moro...  
...ebussy, de extrema be...  
...erá dançado pelo m...  
...s de Dagmar Simek, m...  
...incentiva novos talen...  
...rio da arte coreográ...  
...ta coreógrafa, Milena...  
...talento: Clíonise de Bar...  
...grafia clássica: "GO...  
...com música de Britten...  
...abor todo especial e cer...  
...ilício jovem.

...apresenta um verdade...  
...s suas pequenas alu...  
...músicas de Dennis D...  
...americano, um resu...  
...as pela coreógrafa na Ar...

...icipam 68 bailarinos...  
...sabilidade de jovens ar...  
...tar a ficha técnica).

...do de bom gosto que al...  
...s exigente "conasseur...  
...e 20 de setembro no Guai...

**TYGODNIK KATOLICKI**  
**SPOŁECZNO-KULTURALNY**  
**ZALOŻONY W 1920 ROKU**

# LUD

Kurytyba - 18 września (setembro) - 1984 - Nr 3.934 - (37/84)

**"LUD" (O POVO)**  
**ÚNICO JORNAL POLONES**  
**NO BRASIL**  
**FUNDADO EM 1920**

## Papież-Pielgrzym w Kanadzie

Ojciec Św. Jan Paweł II odbywa swoją wizytę w Kanadzie, kraju liczącym prawie 10 mln km kw. powierzchni i 24 mln mieszkańców. W programie przewidziane są wizyty w głównych miastach tego kraju, m.in. Quebec, Montreal, Toronto, Vancouver, Winnipeg, Edmonton itp. Końcem i zarazem kulminacją punktem wizyty będzie stolica prowincji Ontario, gdzie spotka się oficjalnie z członkami rządu, episkopatem, korpusem dyplomatycznym i liderami partii politycznych.



Wizyta Jana Pawła II w Kanadzie nie zalicza się do łatwych na uwadze takie trudności jak: podział katolików na tradycjonalistów i postępowych, ogromny spadek powołań kapłanów i zakonnych. Wystarczy nadmienić, że w ciągu ostatnich 15 lat liczba kapłanów spadła z 13 tys. do 7.745, zaś zakonnic — z 60 tys. do 37.600.

Cykle religijne tamtejszych katolików stanowiących 50 procent całej ludności uległo znacznej sekularyzacji. Tak np. 68 procent broni rozwodów, 41,7 procent opowiedziało się za aborcją, 59 procent uważa, że należy dopuścić do święcenń kapłanów.

Trudnym problemem dla władz rządowych jest domaganie się autonomii przez liczne plemiona Indian i 10 szczerpów Eskimosów. Na spotkanie z Papieżem zebrało się z całej Kanady 60 tysięcy Indian i Eskimosów, prosząc Ojca Św. o wybaczenie ich wymagań. Jan Paweł II oświadczył im, że mają prawo zachować swój język, swe tradycje, swą tubylczą kulturę i zwyczaj.

Podczas odwiedzin sanktuarium Sainte Anne de Beaupre w Quebecu o jezuitę rozpoczął katechizację Indian i Cap de la Madeleine (poświęcone kultowi M. Boskiej) Papież zapytany przez reporterów, co sądzi o Teologii Wyzwolenia — odpowiedział, że dokument papieski na ten temat nie jest atakiem na marksizm, lecz przeciwnie, tym, którym używają marksistowskich w obronie biednych.

## ŚRODNI WYBORY POPIERA 81% LUDNOŚCI

...działanski dziennik **FOLHA DE PAULO** zrealizował sondaż opinii publicznej w sześciu stanach: S. Paulo, Rio de Janeiro, Horizonte, Porto Alegre, Recife i Salvador, na temat przedterminowych wyborów na prezydenta państwa. Spośród respondentów 81 procent wypowiedziało się za takimi wyborami, 19 procent poparło wybory powszechne, zaś 10,9 procent pozostawało niezdecydowanych.

...działki powyższy wyjawiał, że nie należy popierać bezpośrednich wyborów rekrutując się przeważnie z klas społecznych pobierających wysokie i niskie pobory. W tym wyniku zarejestrowano w Porto Alegre, natomiast w Recife i Salvador wzrosła liczba respondentów opowiadających się za wyborami pośrednimi. Jednakże wzrost ten wyniósł jedynie 10 procent.

...działki **FOLHA DE S. PAULO** wykonała jeszcze jedno ważne badanie: jaki jest najskuteczniejszy sposób, by przeprowadzić bezpośrednie wybory? W sondażu 41 procent wyraziło zdanie, że należy zmobilizować opinię publiczną Krajais 31 procent uważa, że przeprowadzić ją należy wśród



**MOACYR DALLA — przewodniczący Kongresu**

...działki Kongresu; 30 procent popiera obywatelskie formy kampanii.

W końcowym wyniku sondażu 22,6 respondentów orzekło, że mobilizacja opinii publicznej powinna trwać do końca września bieżącego roku; 71,3 procent wypowiedziało się za prowadzeniem kampanii aż do ostatniego możliwego terminu.

## Instrukcja o "TEOLOGII WYZWOLENIA" (I)

Odnowa Kościoła dokonująca się po Soborze Watykańskim natrafia na trudne problemy i sytuacje wynikające z nawiązujących się sprzeczności dzisiejszego świata. Powstają różne propozycje, poszukuje się nowych dróg, wypracowuje się różne teologie. Rozum człowieka oświecony wiarą syntetyzuje dotychczasowe zdobycze naukowe by ulżyć milionom ludzi w cierpieniu, głodzie i chłodzie. Tak powstała tzw. "Teologia Wyzwolenia" mająca na celu być instrumentem w praktycznym zastosowaniu zasad Ewangelii zwłaszcza tam gdzie brak środków materialnych uderza w samą godność człowieka.

Niestety poszukiwania te nie zawsze są zgodne z Ewangelią. Dlatego też by pomóc w tym trudnym i odpowiedzialnym zadaniu, Stolica św. wydała Instrukcję analizującą Teologię Wyzwolenia, określając jej właściwe zrozumienie i zastosowanie. Dokument jest obszerny. Fostaramy się w kilku odcinkach przedstawiać najważniejsze punkty, ważne dla każdego chrześcijanina odpowiedzialnego za prawdziwe wyzwolenie siebie i braci od grzechu, błędów i niesprawiedliwości. Oto tekst wstępu Instrukcji:

"Ewangelia Jezusa Chrystusa jest orędziem wolności i jej siłą. Ta istotna prawda stała się, w ostatnich czasach, celem nowych refleksji teologów, które same w sobie są pełne obietnic.

Wyzwolenie jest przede wszystkim wyzwoleniem od niewoli grzechu. Celem i kresem tego wyzwolenia jest wolność dzieci Bożych, która jest darem łaski. Ta wolność wymaga, w swej logicznej konsekwencji, wyzwolenia z niewoli w kulturze, ekonomii, społeczeństwie i polityce, która w ostatecznej analizie pochodzi od grzechu i stanowi przeszkodę by ludzie mogli żyć według własnej godności.

Jasne rozróżnienie co stanowi istotę w tej sprawie jest podstawowym warunkiem w refleksji teologicznej o wyzwoleniu.

W rzeczywistości, wobec krytycznej sytuacji, niektórzy szukają wyzwolenia od niewoli w porządku ziemskim i czasowym sprawiając wrażenie jakoby wyzwolenie od grzechu było sprawą marginalną nie dając mu miejsca i ważności jakie mu przysługują. Dlatego przedstawienie problemów przez teologów wyzwolenia staje się dwuznaczne i niejasne. Inni, powodowani chęcią dokładnego poznania przyczyn niewoli, która pragną wyeliminować, posługują się, bez dostatecznej i rozróżnienia krytycznej, ideologiami niezgodnymi z wiarą chrześcijańską i z wymogami moralnymi z niej wypływającymi.

Kongregacja do spraw Nauki i Wiary nie ma intencji podania wyczerpującej nauki o wolności chrześcijańskiej i wyzwoleniu samym w sobie. Uczyni to w dokumencie w przyszłości, w którym zostanie wyłożone, w sposób pozytywny, całe jej bogactwo tak teoretyczne jak praktyczne.

Obecna instrukcja ma zadanie bardzo dokładne i ograniczone: chce zwrócić uwagę duszpasterzy, teologów i wszystkich ich wiernych na niebezpieczeństwo zбочen z drogi wiary i prawdziwego życia chrześcijańskiego, znajdujących się w niektórych formach Teologii Wyzwolenia, które posługują się w sposób mało krytyczny pojęciami różnych kierunków myśli marksistowskiej.

To zwrócenie uwagi nie powinno, w żadnym wypadku, być uważane jako potępienie tych, którzy pragną zgodnie z prawdziwym duchem ewangelicznym "opowiedzieć się za biednymi w sposób wyłączny". Ani też nie powinno, w żadnym wypadku, służyć jako pretekst tym, którzy uciekają się do postawy neutralnej i obojętnej wobec tragicznych i nagłych problemów mizerii i niesprawiedliwości. Wprost przeciwnie, jest powołaniem do pewności, że poważne zбочenia ideologiczne, które wskazuje, prowadzą bezsprzecznie do zdrady sprawy uboże. Bardziej niż kiedykolwiek wypada, by licznym zyciem ewangelicznym, z zajęciem się z miłości swymi braćmi uciśnionymi i prześladowanymi w walce o sprawiedliwość, Kościół ponownie nadzuchcia i niesprawiedliwość, pogwałcenie wolności, gdziekolwiek się zdarzają i jacykolwiek będą ich autorzy, oraz walczą własnymi siłami w obronie praw człowieka, zwłaszcza najbardziej zagrożonego".

(c. d. n.)

◆ **BRASILIA** — Przewodniczący Kongresu Moacyr Dalla oświadczył ostatnio, że projekt Theodora Mendesa o bezpośrednich wyborach mogły przejść pod głosowanie Kongresu jedynie w wypadku, gdyby liderzy wszystkich partii na to się zgodzili. Jednak pięćdziesiąt za temu przeciwni.

◆ **WIEN** — Uciekinierów z krajów bloku sowieckiego, którzy proszą o azyl w Austrii jest coraz więcej. W pierwszej połowie br. poprosiło o azyl 4.240 osób, głównie z Polski, Węgier i Czechosłowacji. W ub. miesiącu podano w Austrii 960 uchodźców z krajów wschodnich.

◆ **BRASILIA** — W ciągu 6 miesięcy br. dodatni bilans handlowy eksport - import wyniósł 8,5 mld. dolarów, co do końca roku bilans ten dojdzie do 12 mld dolarów, stanowiąc nieosiągalny dotąd rekord.

◆ **BUKARESZA** — Sześć Rumunów — Nicolae Ceausescu, nie zwalając na presję Moskwy, potwierdził swą wizytę w RFN wyznaczoną w dniach 15 - 19 października br. Natomiast szef NRD — Honecker musiał zrezygnować z podobnej wizyty wobec energicznych wymagań Kremļa.

## Ważne Wydarzenia

◆ **SANTIAGO** — Pomimo częstych i krwawych zaburzeń w Chile — prezydent Augusto Pinochet obchodził 11-tą rocznicę swych rządów objętych po upadku prezydenta Salvador Allende. Równocześnie Pinochet rozpoczął proces przeciw 10-ciu liderom opozycji.

◆ **MANILA** — Straszliwy tajfun, który niedawno przeszedł nad Filipinami z szybkością 220 km na godzinę spowodował 235 śmiertelnych ofiar, i ponad 800 tys. osób pozwał dachu nad głową. Szkody materialne są niepotępiane.

◆ **CRICUIUA** — 33 górników zostało zasypanych w kopalni węgla funkcjonującej w Urussanga (S. Catarina). Akcja ratunkowa nie dała wyniku wobec wielkiej głębokości szybu i silnych gazów trujących.

◆ **BRASILIA** — Przedsiębiorstwo samochodowe Volkswagena do Brasil zabiera się do instalacji swej fabryki w Iraku. W planie przewiduje się budowę samochodów, traktorów i ciężarówek.

◆ **WASZYNGTON** — Dnia 28 września br. prezydent Reagan odbędzie dłuższe rozmowy z kanclerzem sowieckim Andriej Gromyko na temat polepszenia stosunków między dwoma mocarstwami, które w ostatnich miesiącach były dość napięte.

◆ **BRUKSELA** — Ponad 250 tys. żołnierzy weźmie udział w wielkich jesiennych manewrach NATO w Europie. Manewry rozpoczną się 4 września br. i potrwać do połowy listopada. Wezmą w nich udział: Anglia, RFN, USA, Włochy, Dania, Norwegia, Grecja i Turcja.

◆ **WASZYNGTON** — Na 2 miesiące przed wyborami na prezydenta USA — Reagan posiada 22 punkty przewagi nad swym rywalem Walterem Mondale, czyli z 57 procent opowiedziało się za Reaganem a 35 procent za Mondale.

# PODŚLUCHANE...

## UDANA WYCIECZKA DO POLSKI

W pierwszych dniach sierpnia br. powróciła do Brazylii grupa turystów polskiego pochodzenia, licząca ponad 50 osób. Większość z tej grupy odwiedziła Polskę po raz pierwszy, wiedząc o niej w Warszawie, Krakowie, Częstochowie, Wieliczce, Zakopanem, Oświęcimie itp. Był to czas, gdy na polach dojrzewały pszenica, żyto, jęczmień, owies i inne płody roli, stanowiące olbrzymi — nie kończący się “długan” o różnych kolorach. Większość wycieczkowiczów dawała sobie nielże radę z językiem polskim, co naturalnie ułatwilo im bardzo zasięgnięcie wiadomości, które szczególnie ich interesowały. Centralnym punktem tej wycieczki było spotkanie z Ojcem Św. Janem Pawłem II w Rzymie, podczas którego Papież wspominał o swej niezapomnianej wizycie w Kurtybylu. Ponadto wziędzenie pamiętek starego zycia w Kurtybylu. Ponadto wziędzenie pamiętek starego zycia w Kurtybylu. Ponadto wziędzenie pamiętek starego zycia w Kurtybylu.

## ZŁOTE GODY MAŁŻENSKIE

Dnia 18 sierpnia br. w Casca - RS para małżeńska — Jan i Anastazja Rewers — obchodziła uroczystą pięćdziesiątą rocznicę ślubu.

Po ulewnych i długo trwających deszczach przy końcu zawałtu przyjeźni i słoneczny dzień. 50 lat temu, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, na Linha Geral, Ks. Aleksander Studziński pobłogosławił ślub małżonków Jana i Anastazji. A teraz wybrano kościół parafialny w Casca na podziękowanie Panu Bogu za 50-lecie szczęśliwego życia małżeńskiego. Liczna rodzina Rewersów postarała się ozdobić ławki kościelne i ołtarze złotymi kwiatami. Syn jubilatów, Antoni Rewers, wspólnie ze żoną, przygotował znamieną liturgię. Około 10-tej godziny, kościół już jest nabit ludźmi. Chór zaczyna śpiewać. Kilku księży idzie w kierunku ołtarza. Różnowieczni wchodzi do kościoła cały orszak jubilatki. Przedem idą jubilat, trzymając w rękach wielkie świece zapalone. Za nimi kroczą uroczyste synowie i córki, synowie i zięciowie, wnuki i prawnuki, krewni i przyjaciele. Dzieciarnia z bukietami chrystianem garnie się do jubilatów. Jedna córka przynosi do ołtarza bochenek chleba, co matka jubilatki upiekła. A jeden syn niesie “garafon” wina z piwnicy ojca jubilata. Przy ołtarzu pięknie ułożono narzędzia ogrodnicze i naczynia kuchenne. Następnie zaczyna się odprawianie Mszy św. dziękiżymnej w intencjach jubilatów, koncelebrowanej przez sześciu księży. Głównym celebrantem jest Ks. Albert Stawiński. Pierwszą lekcję odczytał Antoni Rewers. A za lekcje Ewangelii odśpiewał Ks. Sobiesiak, krewny jubilatów. Okazyjne kazanie po portugalsku i po polsku wygłosił Ks. Albert Stawiński. Tuż przed ofertorium małżonkowie jubilat, w obecności całej rodziny, odnowili zawarty, 50 lat temu, związek małżeński. Przy końcu Mszy św. doręczono szczęśliwemu jubilatowi śliczny obraz ze specjalnym błogosławieństwem naszego Papieża Ojca Świętego Jana Pawła II. Na zakończenie cały kościół zaśpiewał, po polsku i po portugalsku, “Sto lat...” “Salve, salve, cem anos de vida... Bem feliz, bem feliz, cem anos de vida! sempre feliz!”

## UROCZYSTOŚCI PATRIOTYCZNE

Uroczystości patriotyczne, jak Święto Niepodległości czy Ogłoszenie Brazylii Republiką są obchodzone w całym Kraju z wielką pompą. Na ulicach wszystkich miast widać się nie tylko zwarte oddziały wojskowe, lecz także dzieci szkolne z chorągiewkami w rękach i radością jaśniejącą na ich twarzach. Kolorowe mundury wojskowe, różnego rodzaju bronie, rażny takt marszów, grających orkiestr wojskowych, przykuwa uwagę publiczności, zwłaszcza dzieci. Uroczystości te mają na celu rozbudzić i umocnić u wszystkich ducha patriotycznego i miłość do Ojczyzny, by w niej panowała wolność, sprawiedliwość i pokój. Takie refleksje i uczucia podsunęło mi Święto Niepodległości Brazylii ogłoszonej 7 września 1822 r. przez D. Pedro I.

Ks. Stanisław Maszner, CM.

## MSZE ŚW. PO POLSKU

W każdą czwartą niedzielę miesiąca, w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej — przy ulicy Luiz Zilli, Jardim Santos Andrade w Kurtybylu będą się odbywać Msze św. w języku polskim, o godzinie 16-tej, na które zaprasza wszystkich rodaków.

Ks. Stanisław Lesiak

Rektor Seminarium Księży Zmartwychwstańców

Diretor Responsável: Pe. José Orlovski  
 Redatores: Pe. José Zajac e Pe. Jorge Morkis  
 Administração: Pe. Geraldo Valença, Pe. João Ukachenski e Pe. Geraldo Setlik

COLABORADORES: Pe. Lourenço Bivnanski, CM; Pe. Ladislau Serzycki, CM; Pe. Wendelin Swierczek, CM; Pe. Bronislau Kozłowski, CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanisław Turbaniski, SVD; Prof. Mariano Kawka; Sr. Maciej Feldhuzen, Sr. Ignacy Jesman; Sr. V. J. Szankowski; Sra. Slawa Stepniak; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Burzyński; Pe. Francisco Maszner, CM; Sr. Guido R. Muck; Tomasz Lychowski; Sr. Stanislaw Kilmaszewski; Sr. Jan Wozarek; Sra. Helena Domianska; Sra. Hatina Marciniowska; e Roman Wachowicz.

★ Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

## SLAWA STEPNIAK

5) Zrobiło mi się gorąco — “Cała wyprawa na nic — pomyślałam — no ale nie można tak od razu poddać się...”

— Przez dziurę dokąd przedostaniemy się? — zapytałam rzeczowo. Sama sobie dziwiła się, że mój głos był tak opowony.

Przypiesząc akcję chłopcy na zmianę bili kawałkiem żelaza w ścianę, ale twardy mur nie ustępował. Po chwili Stasiek wyciął z żelazną sztabą, a mężczyźni przynieśli siekiere z piwnicy.

— Dobra nasza! — pochwalili ich żołnierze AK.

Praca szła dość opornie. Bili siekiere w żelazny łom. Po kilku minutach cegły ustąpiły. Na zmianę wybijali jedną po drugiej. Jędrrek wszadził głowę w otwór.

— No i co? — dopytywali się wszyscy z niecierpliwością.

— Jakis magazyn, pełno gratów... nie widzę dobrze bo okna zabite deskami... przydałaby się lina... wyśoko... trzeba będzie skakać.

— Ile metrów? — denerował się Stasiek.

— Chyba trzy.

— Wyciągaj głowę — zakomenderował Antek — trzeba powiększyć dziurę. Znow zaczął bić.

— Zdaje się, że w jednym kącie piwnicy widaćem zwoj kabli — odezwał się jeden z cywili.

W tym momencie rozległ się charkot karabinu maszynowego. Niemcy bili po wyższych piętrach, na schody posypało się szkło. Instynktownie przywarliśmy do podłogi, nadsłuchując. W odpowiedzi odezwały się ekaemy z sąsiednich domów.

# WARSZAWA WALCZY

— Byczol! Nasi prują szkopy — zawyrokował Antek — nie mamy czasu do stracenia. Jędrrek! leć na górę i zbadaj sytuację. Stasiek! Wal do piwnicy i przynieś kabel — komenderował — a my załatwiamy z dziurą.

Po kilku mocnych uderzeniach otwór powiększył się i Antek zarzął do srodka:

— “Choroba!” — mruknął z niezadowolaniem.

Karabiny maszynowe terkotały bez przerwy. Posypały się krótkie serie, tym razem na sąsiednim domu.

Wreszcie przybiegli Stasiek z kablem. Rozkreślił go z błyskawiczną szybkością.

— Dość mocny, chyba wytrzyma — ucieszył się Stasiek.

— Wiaż go na poręcz schodów, póki jeszcze stoja. Wiesz, ten węzeł co cię uczyli w harcerstwie — komenderował Antek.

— Jasne, nie potrzebujesz mnie strofować.

Antek uśmiechnął się. Znał Staśka jeszcze z czasów szkolnych. Był zapalonym harcerzem, z dumą nosił na ramieniu mundurka odznaki zdobytych sprawności.

— Panowie! — zwrócił się do cywili — znajdajcie sobie oparcie na schodach i tego będą trzymać kabel w garściach.

Robota szła na całego, wszystko grało. Kanonada nie ustawała, ale nikt nie zwracał na nią uwagi.

Właśnie Jędrrek zbiegł z górnych pięter.

— Co?... już przywiązaliśmy...

— Dobrze, że jesteście — przerwał mu energicznym głosem Antek, pierwszy zejdziesz na dół. A co na górze?

# POSZUKIWANIE

Jest poszukiwany za pośrednictwem Brazylijskiego Czerwonego Krzyża Władysława Deja, lat 68, z rodziców Jana i Ewy. Urodzony w Gardolinie — Polska. Emigrował do Brazylii 03-05-1949 z Neapolu (Włochy), na statku “SS Hersey” w towarzystwie Anny, Janny i Arkadiusza. Ostatni jego adres był z 1959 r.: R. Tenente Pena, 310, bairro Bom Retiro — São Paulo.

Wszelkie wiadomości kierować na adres:  
 Cruz Vermelha Brasileira  
 Serviço de Busca de Paradoiro  
 Praça Cruz Vermelha, 10, 1.º andar 20230  
 Rio de Janeiro — RJ

# Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Zasnęła snem wiecznym, dnia 3-go września 1984 roku w Tomasz Coelhu, przeżywszy 90 lat, Stefania Galarda, wdowa po Franciszku Galardzie. Była matką Władysława, już zmarłego, Kazimierza, Zofii i Izabeli, pozostawiając jeszcze 11 wnuków i 19 prawnuków.

Wszystkim, którzy brali udział w pustej nocy i pogrzebie, oraz za słowa współczucia, pozostaje wdzięczna

Rodzina.



Órgão de propriedade da Congregação da Missão e editado pela Gráfica Vicentina Ltda.

EXPEDIENTE: “LUD”  
 Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.º Ofício de Curitiba: Livro “B” N.º 126 de 9-12-1966. Averbado sob N.º 62.090 de 22-8-1962. Registro no Instituto Nacional de Propriedade Industrial — Protocolo 12.074 de 29-4-1974.

UWAGA! — Wszelka korespondencja: listy, czeki, Ordem Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA VICENTINA LTDA. — Alameda Cabral 846, Caixa P. 1088 — Foz de Iguaçu, PR — Fone: 222-1057 (PABX) — 80.000 Curitiba - PR — Brasil

GODZINY PRZYJĘĆ:  
 Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 18,00

PRENUMERATA “LUDU” NA ROK 1984  
 Pocztą zwykłą:  
 W Brazylii — za rok 1984 ..... Cr\$ 14.000,00  
 W krajach północno i południowo-amerykańskich ..... 35 dolarów  
 W Europie, Azji i Oceanii ..... 400,00  
 Cena egzemplarza ..... Cr\$

WALCZY

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

W PIĘDZIESIĄTĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

KOMPETENCJA BEZ AROGANCJI — Pod tym tytułem...

"Dnia 4 lipca wszystkie Uniwersytety i stowarzyszenia...

"W swej książce, jej dedykowanej, Monteiro Lobato...

To "źródło zachęty" niestety tędnio pod przeciwnymi...

Prócz tych studentów, pewna siedemnastoletnia dziewczyna...

Do śmierci matki budżet domowy wymagał jej poparcia...

Ta ciężka praca guwernantki pochłonila Marysi osiem lat...

W wieku 24 lat, Maria przyjeżdża do Paryża, w wagonie...

Mieszkając w skromnych pokojach, zawsze w pobliżu uniwersytetu...

"I tak to, młoda kobieta, meżatka, pilnuje domu, kapie...

Dnia 10 grudnia 1903 roku szwedzka Akademia Nauk...

W kwietniu 1906 roku Piotr Curie ponosi tragiczną...

W roku 1911 Akademia Nauk ze Sztokholmu przyznaje...

Pomimo jej sławy, prasa francuska odnosiła się do wieloletniej...

Czytamy w wspomnieniach Wielkiej Polki: "Środki do...

W Niemczech Zachodnich liczne badania naukowe, zbudowano...

W Niemczech Zachodnich dyskutuje się znowu nad projektem...

Idea nie jest właściwie nowa. Od początku lat siedemdziesiątych prowadzono w...

WIADOMOŚCI SPORTOWE

W Pucharze Brazylii miało brać udział 40 drużyn pochodzących...

Ayrton Senna, nie weźmie udziału w wyścigach samochodowych...

Włoskie kluby piłkarskie wydały 20 mln dolarów, by kibice...

Komisja FIFA nakazała władzom meksykańskim powiększyć stadion...

W meczach towarzyskich jordanaska piłkarska Argentyny...

Największy stadion świata — Maracanã, przechodzi obecnie...

Dwa najważniejsze rekordy świata padły w Moskwie podczas zawodów...

Mistrzostwa świata w powożeniu zaprzęgami czterokonnymi...

Według ostatnich planów kolej magnetyczna miałaby...

Przyszłość projektu nie jest jeszcze przesądzona. Ma ona...

Zwolennicy projektu podkreślają natomiast jego przyszościowy charakter...

Już obecnie są nimi zainteresowani Amerykanie. Aby jednak...

Ważnym elementem projektu jest także budowa nowego systemu...

Ważnym elementem projektu jest także budowa nowego systemu...

350 MLN SAMOCHODÓW JEŹDZI NA ŚWIECIE

Po krachu paliwowym w dawano się, że z braku benzyny i oleju...

W lipcu wysłaliśmy upomnienie do wszystkich Czytelników...

W lipcu wysłaliśmy upomnienie do wszystkich Czytelników...

Na całym świecie — według danych ONZ — jeździ obecnie...

W minionym 1983 roku wyprodukowano na świecie 30,2 mln...

Specjaliści ONZ oceniają, że w latach 1985 - 1990 następowanie...

Specjaliści ONZ oceniają, że w latach 1985 - 1990 następowanie...

Specjaliści ONZ oceniają, że w latach 1985 - 1990 następowanie...

OD ADMINISTRACJI

SPRAWA OPŁATY PRENUMERATY "LUDU" ZA 1984 ROK

W lipcu wysłaliśmy upomnienie do wszystkich Czytelników...

OD ADMINISTRACJI

OFIARY NA "FUNDUSZ LUDU", wpłacone w sierpniu:

Table with 2 columns: Name and Amount. Includes Pe. Edmundo Juskwiewicz - Salvador 6 000,00, Feliciano Golemba - Maringá 1 000,00, etc.

Szczodrym Ofiarodawcom serdeczne "Bóg zapłać!"

KOLEJĄ Z SZYBKOSCIA 400 KM NA GODZINĘ

W Niemczech Zachodnich dyskutuje się znowu nad projektem budowy superszybkiej...

Niemczech Zachodnich liczne badania naukowe, zbudowano nawet...

CZYTAJMY I POPIERAJMY TYGODNIK "LUD" - JEDYNE PISMO POLSKIE W BRAZYLII!

25 NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. MATEUSZA — 20, 1-16

**+** Z królestwem niebieskim jest tak jak z pewnym gospodarzem, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Zgodził się z nimi na denara za cały dzień i posłał ich do winnicy. Wyszliżnow około godziny trzeciej i zobaczył innych, jak stali na placu bez zajęcia. Powiedział więc do nich: Idźcie i wy do mojej winnicy, a ja dam wam, co się będzie należało. I poszli. I znów wyszedł około godziny szóstej, potem około dziewiątej i uczynił podobnie. (Wreszcie) wyszedł około godziny jedenastej i spotkał (jeszcze) innych stojących, i zapytał: Dlaczego stoicie tu cały dzień nic nie robiąc? A oni odpowiedzieli: Bo nas nikt nie najął. Powiedział im tedy: Idźcie i wy do winnicy mojej. A kiedy nastął wieczór, powiedział gospodarz winnicy do zarządcy swego: Zwolaj robotników i wypłać im ich należność, rozpoczynając od ostatnich aż do pierwszych. Przyszli tedy ci z jedenastej godziny i otrzymali każdy po denarze. A gdy potem przyszli pierwsi, sadził, że otrzymają więcej; ale oni również otrzymali po denarze. A wzięwszy (zapłatę) szermali przeciwko gospodarzowi, mówiąc: Ci ostatni pracowali tylko jedną godzinę, a mimo to zrównałeś ich z nami, którzyśmy znosili ciężar (całego) dnia i spiekoty. A On powiedział do jednego z nich: Przyjacielu, nie wyrządzam ci krzywdy. Czyż nie zgodziłeś się ze mną na jednego denara? Weź tedy, co twoje, i odejdz! Chcę i temu ostatniemu dać tyle, co tobie. Czyż nie mam prawa rozporządzać moimi dobrami jak mi się podoba? Albo czy wypada, byś ze złością patrzył na to, że ja jestem dobry? Tak oto ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi.

CAŁY DZIEŃ PRÓZNUJĄCY

Są ludzie, którzy nie mają chwili czasu, tak są zajęci. Są ludzie, którzy nie wiedzą, co robić z czasem. Stąd waleją się, przeszkadzają drugim w pracy. Są ludzie, którzy nie umieją wykorzystać czasu dla siebie, ale dla drugich, z pogwałceniem swolch obowiązków stanu, mając czas.

Wszyscy jesteśmy stworzeni do pracy, jak ptak do latania, mówi Medrzec Pański. Wszyscy więc przedzej czy później muszą szukać tej, czy innej pracy zawodowej.

Ciełka jest praca ręczna w jakimkolwiek zawodzie, ale bardziej jest wyczerpująca praca umysłowa, iż nie wszyscy, jak mówią, mają głowę do nauki. Jednak najcięższa jest praca nad sobą samym.

Gdy człowiek dojdzie do używania rozumu, zaczyna czuć w sobie rozdwojenie, jak mówi święty Paweł: człowiek chce dobrze, a czyni źle.

Najgorzej, kiedy nieujarzmione namiętności nas opanują. Serce człowieka staje się igraszką swych namiętności. Typowy przykład — to pijacy.

Cóż więc czynić należy? Zacząć od podstaw, od zarania życia.

Niech dziaćwa, jak Dziecię Jezus, pod wpływem wychowawczym rodziców, wzrasta w leciech, w lasce i w mądrości u Boga i ludzi.

A kiedy z paczka dzieciństwa rozwinię się w kwiat młodości, należy pamiętać na słowa Medrca Pańskiego: „O jak piękny jest czysty rodzaj” i unikać szaleństw dzisiejszej młodzieży, oddanej rozpuście i narkotykom, w myśl, iż młodzież musi się wysumieć.

A w upale życia dojrzającego nie zniechęcajmy się upadkami, ale idźmy naprzód. Boć i sprawiedliwy siedem razy upada na dzień. A tak na końcu życia, a na progę wieczności, będziemy mogli powtórzyć: „Toczyłem dobry chleb, zawodu dokonałem, wiare dochowałem. Na ostatku wręczył mi Pan, nie tylko mnie (2 Tym. 4,8), ale i tym co nie próżnowali za życia, wleniec nagrody wiecznej.”

X. W. S. P.S. — Przechyżaj 1. Lekcje: Izaj. 55, 6,9. 2. Lekcje: Filip. 1,1,20 — 24,27.

**KSIĘŻA Z CHICAGO Z KARD. J. BERNARDINIEM ZAKONCZYLI PIELGRZYMKE PO POLSCE**

Od dnia 10 do 20 sierpnia 1984 roku przebywała w Polsce 30-osobowa grupa księży i katolików świeckich z archidiecezji chicagowskiej z jej metropolitą, kard. Józefem Bernardinem i bp. Alfredem Abramowiczem, sufraganem Chicago, dyrektorem wykonawczym Ligi Katolickiej w USA. Wśród księży, głównie duszpasterzy środowisk Poloni, był ks. prał. Mateusz Bednarz, wicedyrektor wykonawczy LK i ks. prał. Edward Pajak skarbnik LK.

Celem tej 11-dniowej wizyty w naszym kraju było odwiedzenie miejsc II pielgrzymki Ojca św. Jana Pawła II do ojczyzny. Ten pielgrzymkowy charakter wizyty podkreślił kard. J. Bernardin w swoim oświadczeniu złożonym w dniu przyjazdu do

Warszawy, którego pełny tekst publikowaliśmy w „Ślwie”, z 13 sierpnia br. Mówił także o tym w innych swych przemówieniach i homiliach wygłoszonych w czasie pielgrzymowania po Polsce.

W dniu przyjazdu do Warszawy gościę z USA złożyli holdr Prymasowi Tysiąclecia, kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, modląc się przed jego grobem w krypcie bazyliki archikatedralnej pw. św. Jana Chrzciciela.

W Polsce przebywał także z 13-dniową wizytą — na zaproszenie kard. Franciszka Macharskiego, metropolity krakowskiego, arcybiskup Piotr Selich Schirayanagi, metropolita Tokio, któremu towarzyszył przybyły z nim z Japonii ks. Tadeusz Oślak, polski jezuita.

Głównym celem tej wizyty było odwiedzenie zgromadzenia córki Opatrzności Bożej, z którego to zgromadzenia część polskich sióstr pracuje w archidiecezji tokijskiej.

KOŚCIÓŁ DZISIAJ

O NARODZINACH KOŚCIOŁA W KOREI

Grupa uczonych, wśród nich Lee Byeok, któremu później nadano tytuł „wielkiego mistrza”, otrzymała w 1777 r. mnóstwo książek traktujących o Bogu. Wśród nich znalazły się także książki katolickie, m. in. Pismo św., katechizmy oraz traktat wielkiego misionarza, o. Mateusza Riccio, o zasadach poznania Boga. Lee Byeok zapalił się do tych książek, przestudiował naukę Konfucjusza, buddyzm, taoizm i katolicyzm. Pod wpływem tych nauk skomponował poemat, który nazwał Piesnią dla oddania cię Boga.

W grudniu 1779 roku, według kalendarza księżycowego (a była to połowa stycznia wg. kalendarza słonecznego), zapowiedział spotkanie uczonych ówczesny słynny prof. Kwon Cheol Shin, w świątyni Cheon Jim Am. Mistrz Lee udał się w drogę, przemierzając 40 km podczas dość srogiej zimy. Przybył dość późno w nocy, ale w świątyni nadal toczyła się dyskusja. Trwała ona przez kilkanaście dni. Pozwolono, by Lee przedstawił swoje przemyslenia. Usiłowano zrozumieć pewne prawdy nauki chrześcijańskiej, jak: istnienie Stwórcy niezależnego od stworzonego świata, nieśmiertelność ludzkiej duszy, królestwo nieba i piekła, będące bąd nagrodą za dobre życie, bąd karą za złe postępowanie. Uczeń przyjął te prawdy i postanowił je zastosować w życiu. Profesor Kwon Cheol Shin podał regularnie spotkania, do którego wszyscy się zanosowali podczas spotkania, a następnie praktykowali go w swoich domach. Mistrz Lee pełnił te praktyki początkowo wspólnie z drugim uczonym, Cheong Yak Yong oraz ze swym uczniem, Lee Seung Hoon (to nazwisko pisano także: Yi Seng Hui), a później z wielu uczonymi ludźmi, którzy pragnęli czcić prawdziwego Boga. Tak pod natężeniem Ducha Świętego został przygotowany grunt pod wiarę katolicką.

Mistrz Lee Byeok usiłował skontaktować się z głosicielami wiary katolickiej w Pekinie, lecz przepisy państwowe nie pozwalały na przekraczanie granicy nawet uczonym. Wykorzystał zatem okazję, gdy jego uczeń, Lee Seung Hoon, udawał się w roku 1783 do Pekinu w Chinach wraz ze swym ojcem, który był sekretarzem generalnym delegacji. Polecił mu, by spotkał się z misjonarzami z Zachodu, by przyjął od nich chrzest potrzebny do zbawienia, oraz by otrzymał od nich wszelkie informacje dotyczące królestwa Bożego. W roku 1784 Lee przyjął chrzest z rąk biskupa Gouvea OFM, otrzymując imię Piotr. Wiosną 1784 r. powrócił do kraju, przwożąc książki, obrazy, figury, krzyże, medaliki, a zarazem przekazał uszykaną naukę. Mistrz Lee wspólnie z uczonym Kwon Cheol Shin przestudiował przywiezione książki, a po kilku dniach medytacji poprosił swego ucznia, by ich odczytał. Otrzymali imiona: Jan Chrzciciel i Franciszek Ksawery. Tak w roku 1784 zrodził się w Korei Kościół katolicki.

Ci trzej, a spośród nich zwłaszcza Lee Byeok, podjęli działalność mającą na celu pozyskanie dla wiary jak największej liczby ludzi. Mistrz Lee w domu Kim Beom Woo (obecnie na tym miejscu znajduje się katedra Myeong Dong w Seulu) urządził kaplice, by w niej nauczać o prawdziwym Bogu. Tu zbierali się ludzie z różnych warstw społecznych. Poprzednia działalność mistrza Lee sprawiła, że w krótkim czasie liczba nowych chrześcijan wyniosła 400 osób. Ci pierwsi chrześcijanie, pragnąc pełnić wszystkie praktyki religijne, jakie poznali z nadesłanych książek, wybrali ze swego grona biskupa i kapłanów, którzy odprawiali Msze św., udzielali sakramentów świętych, słuchali spowiedzi. Więść ta doszła dopiero po dwóch latach do biskupa w Pekinie, który wyjaśnił im popełniany nieświadomo błąd, a zarazem przestrzegwał przed bałwochwalczym kultem oddawanym przodkom.

Ta wzmozna działalność mistrza Lee nie uszła uwagi tak kierujących państwem, jak też uczonych uznających tylko dotychczasowe praktyki religijne. Groźby rzucano na niego także najbliższa rodzina, a ojciec nawet miał zamiar powiesić się ze wstydu za własnego syna. Lee Byeok przezuwał, jaki go spotka los, dlatego ofiarował swoje życie jako pierwszą ofiarę za Kościół katolicki w Korei, który się dopiero rodził. Ostatnie piętnaście dni spędził poszcząc i modląc się; dla umartwienia przez całe noce modlił się w postawie stojącej, nie zdejmował z siebie szat, zachowywał wstrzeźliwość w pokarmach. Kiedy nadszedł czas, męźnie zniósł tortury i, mając zaledwie 31 lat, zginął jako męczennik w dzielnicy swego miasta, Seulu, blisko mostu Su Pyno, pod koniec wiosny 1785 roku. Grób jego znajduje się w świątyni Cheon Jim Am, w której rozpoczął swoją działalność jako apostoł religii chrześcijańskiej.

Z ZIEMI ŚWIĘTEJ

Polscy franciszkanie — reformaci, studenci teologii w Jeruzolimie br. Jerzy i br. Edmund przyjęli posługę lektoratu i akolitatu z rąk kustosa Ziemi Świętej o. Ignazio Mancini, OFM w Betanii, w sanktuarium Łazarza, Mari i Marty, gdzie Jezus chętnie przebywał w czasie swej działalności w Jeruzolimie. Polscy klerycy franciszkanie reformaci są pierwszymi po II wojnie światowej, którzy w roku akademickim 1983-84 rozpoczęli studia teologiczne w Instytucie Teologicznym Franciszkanów w Jeruzolimie.

„Kwiat Ziemi Świętej” — siostra Maria od Jezusa Ukrzyżowanego, Karmelitanka z Betlejemskiego Karmelu, została beatyfikowana przez Jana Pawła II 13 listopada 1983 roku. Przy jej relikwiach w kościele Karmelitanek w Betlejem znajdują się stale świeże kwiaty i klekczą ludzie pogrążeni w modlitwie.

W Jeruzolimie istnieją trzy „Domy Polskie” prowadzone przez siostry elżbietanki z prowincji poznańskiej: „Stary Dom Polski” założony w 1908 roku; „Nowy Dom Polski” założony w 1936, wykończony w 1942 r. i „Polski Dom Pokoju — Sierocznice” na Górze Oliw-

nej, założony w 1967 r. Prace bywa tam 30 sierot. Pracują we wszystkich tych domach pracuje 13 sióstr elżbietank. „Stary Dom Polski” „Nowy Dom Polski” są placami dla polskich pielęgniarek i turystów.

Franciszkanie — siostrzycy w Emaus (1 km od Jeruzolimy), gdzie Jezus swolim zmartwychwstałym, dał się poznać swoim uczniom Kleofasowi i Symonowi „przy łamaniu chleba”, stało otwarte jako „Dom Aliditwy” (Casa di Predicazioni) dla odprawiania rekolekcji dla osób duchownych i świeckich. W ogrodzie tego sanktuarium rosła nasadzone przed laty przez biskupa pedyta Lisieckiego OPM nasion przywiezionych z Palestyny.

V Stacja Drogi Krzyżowej upamiętniająca Symonem renezycki pomagającą Chrystusowi dźwigać krzyż Golgotę, pozostaje pod opieką franciszkanów. Ostatnio stała ona gruntownie odnowiona. Otrzymała artystycznie flasczkozręby z brązu, które flasczkowskiego malarza o. Andrzeja Martini, w Kaplicy tej stały w listopadku jest odprawiana Msza św. Przy tej stacji znajdują się pierwszy klasztor franczkanów w latach 1230-194.

Wzrost wierzchni w katolickiej parafii w Nazarecie w 1621 — 24 parafian w r. 1700 — 85; w r. 1734 — 150; w 1832 — 579; w r. 1900 — 1500; w r. 1950 — 2.017; obecnie — 4.500 na ogólna liczbę nosiel 77 tys., z czego 35 tys. to muzantami, 30 tys. zagełnym — 18 tys. chrześcijanekatolików.

W br. siostry klaryski Nazarete święca swój leusz stulecia Nanyra Ziemi Świętej — do Przybytu tu z Francji z bawle Monial i w r. 1884 założony klasztor. W ogrodzie klasztornym w Nazarecie, w nawróceniu, mieszkał w anie i pracował jako ogrodnik przez trzy lata (1897-1900) Karol de Foucauld, brytyjski francuski i badacz Maroka, późniejszy założyciel Małych Sióstr i Małych Braci. Został zamordowany w roku jako kapłan-pustelnik na Saharze. Obecnie siostry klaryski mieszkają w Nazarecie w nowym klasztorze (1967 r.). Jest ich 16: 10 Polczuk i 6 Libanek.

O. Augustyn Szymański Jerolim

Przed wizytą pasterską Oca św. Jana Pawła II w nazdie ukazała się książka z tytułowana „Papież u nas”. Składa się na nią sześć krótkich artykułów przybliżających postaci Papieża Jana Pawła II, zarówno jako człowieka jak i duszpasterza. W ostatecznych dniach w Kanadzie wydana została również broszura pt. „By lepiej poznać Ojca św.”

Powzięsze pozycje wydawnicze będą przydatne wszystkim, nie dla wspólnot zakonnych parafii oraz grup medycyjnanych, zarówno przy, jak i podczas pobytu Ojca św. w Kanadzie.

CIEŻKIE CZASY DLA POLSKICH TURYSTÓW

Statystyka przynosi krzepące informacje o gwałtownym wzroście produkcji przemysłowej lub...

W 1980 roku handel sprzedawał ogółem sprzęt turystycznego na — licząc w cenach porównywalnych — 36 mlrd zł...

Jednym z najdrastyczniejszych przykładów są namioty. W 1979 roku na rynek trafiło 264 tysięcy. Na rok budżetowy handel nie podpisał żadnych...

Zanik namiotów na rynku jest tym bardziej niepokojący, że drożeją, i to w dużym tempie, w czasie, w którym...

Analogiczna jest sytuacja w śpiworami. Po bieżącej wynoszą ok. 360 tys. sztuk; w ub. roku wyprodukowano ich jeszcze 110 tys., a w bieżącym producent...

Jakim cudem mogą być zresztą śpiwory, skoro nie ma kolder. Śpiwory robi się z tych samych materiałów...

Spada również systematycznie produkcja macek turystycznych. W 1980 roku dostawy wynosiły 800 tys. sztuk...

Odwrotnie znów jest z butlami gazowymi. W tym czasie tytuł lat był halas, że ich brakuje...

W 1980 roku sprzedano 360 tys. plecaków, w ubiegłym — 190 tys., w bieżącym będzie tylko 100 tys. Brakuje bowiem specjalnie przystosowanego...

Płótk wytwarzano kiedyś milion; w ub. roku było 700 tysięcy, w bieżącym 366 tys. Ale nie jest to wcale powód do...

Pod dostatkiem ma być jedynie mebli turystycznych, leżaków itp., oraz butów typu Adidas. Ich produkcję podjęły zakłady obuwia sportowego w...

Biuro Obrót Artykułami Papierniczymi i Produkcyjnymi pesymistycznie widzi przyszłość, jeśli dotychczasowe zapożyczenie popytni na sprzęt turystyczny...

WSZYSTKO O BACZYNSKIM

Wydarzeniem tegorocznej "Warszawskiej Jesieni" będzie przygotowywana przez Muzeum Historii Natury wystawa poświęcona Krzysztofowi Kanonowi Baczyńskiemu...

Wystawę otworzą liczne fotografie, wydania poezji, bardzo wiele przedmiotów związanych z Baczyńskim i jego najbliższymi. W jednej z sal odtworzona zostanie na podstawie bogatej dokumentacji...

Więści z Polski

RZĄD PRL "GOTÓW DO ROZMÓW"

WARSZAWA — Rząd PRL poinformował Stany Zjednoczone, że jest gotów do rozpoczęcia rozmów w sprawie oświadczenia administracji Reagana...

Jednocześnie Warszawa stwierdza, że nie uważa kroków podjętych w Waszyngtonie za dowód zmiany polityki Białego Domu wobec Polski...

Oświadczenie opublikowane przez agencję PAP rozpoczyna się od potwierdzenia stanowiska rządu PRL, który uważając sankcje gospodarcze za arbitralne i bezprawne...

Ponownie wywiza się Waszyngton do zniesienia bez zwłoki wszystkich restrykcji i do zaprzestania ingerencji w wewnętrzne sprawy naszego kraju...

Rząd PRL oczekuje zatem dalszych posunięć ze strony prezydenta Reagana, który zasugerował...

Do sensacji archeologicznej doszło w Gnieźnie. Podczas prac wykopaliskowych prowadzonych na Wzgórzu Lecha odkryto skupisko płytek ceramicznych...

W KRAKOWIE ŁŹEJ ODDYCHAĆ

Na tę wiadomość czekał Kraków i wszyscy zainteresujący się losami podwawelskich zabytków. Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej...

NARODOWE WYDANIE DZIEŁ JANA KOCHANOWSKIEGO

WARSZAWA — Dla upamiętnienia 450 rocznicy urodzin i 400 rocznicy śmierci wielkiego humanisty i poety Jana Kochanowskiego, twórcy polskiego języka literackiego...

BALTEXPO — 84 278 WYSTAWCÓW Z 17 KRAJÓW

W hali "Olivia" i przyległych terenach w pierwszych dniach września otwartoorską wystawę "Baltexpo-84", która odbywa się w Gdańsku. Organizowana już po raz drugi wystawa...

SATYRA WALCZĄCA

W Muzeum Karykatury w Warszawie otwarto wystawę zatytułowaną "Satyra walcząca 1939-1944". Na ekspozycję składają się prace wypożyczane z zbiorów Muzeum Narodowego i Muzeum Historycznego...

Drugą część wystawy "Z prasy Polski Walczącej" jest prezentacja publikowanych w dzienniku "Demokrata" rysunków historycznych...

Odrębnym fragmentem ekspozycji jest zestaw ocalałych rysunków okupacyjnych Kazimierza Grusa, Eryka Lipińskiego, Jerzego Zaruby...

MUZEUUM MORSKIE PRZED JUBILEUSZEM

Centralne Muzeum Morskie w Gdańsku — największa od Leningradu po Lubeckę typu płacówka muzealna — obchodzić będzie w przyszłym roku jubileusz 25-lecia. Unikalny charakter zawdzięcza muzeum przede wszystkim cennym zbiorom wydobytym z naturalnego "magazynu"...

OPERACJA "PONIATOWSKI"

Trwają intensywne przygotowania do remontu mostu Poniatowskiego. Zdecydowano już, że zostanie odbudowane zabytkowe wieżowe mostu, zaś torowisko tramwajowe będzie przełożone na podkładki drewniane w wydzielone koryto z tuczniem...

Całkowicie zmieniona zostanie konstrukcja nowna mostu, jednakże uwzględnili się wymagania stawiane z punktu widzenia wystrój plastycznego, ochrony zabytków...

Głównym wykonawcą ma być warszawski "Mostostal". Przewiduje się nadto udział kilku-nastu firm jako podwykonawców...

W czasie remontu mostu Poniatowskiego nie będzie możliwe utrzymanie na nim ruchu komunikacyjnego.

NARODOWE WYDANIE DZIEŁ JANA KOCHANOWSKIEGO

WARSZAWA — Dla upamiętnienia 450 rocznicy urodzin i 400 rocznicy śmierci wielkiego humanisty i poety Jana Kochanowskiego, twórcy polskiego języka literackiego, postanowiono zrealizować narodowe wydanie wszystkich dzieł Kochanowskiego...

ALEKSANDER POREMBIŃSKI

## NOCNY WYPAD

(WSPOMNIENIE Z WRZEŚNIA 1939 ROKU)

1)

Nad kujawską ziemią wisi zapach mokrego pogorzelnika wtopiony w groźną ciszę wojennej nocy. Piasek leśnej drogi, rozbity na sypką mękę tyśiącami buciarów, kopyt i kół wozów, litościwie tłum odgłosy marszu. Środkiem jadą skrzypiące jednokonne biedki z cekaemami. Za nimi, po obu stronach drogi, slaniają się dwoma rzędami ludzie z karabinami, w ciężkich żelaznych hełmach, z plecakami... To pierwszy batalion 67 p. p. samotnie wymyka się z okrzania. I znunymi nogami ściga zmotoryzowane dywizje niemieckie, które przerażone się z obu stron naszego "frontu". Ma za sobą zaledwie dzień dni wrześnieowych, ale wypełnione są one nieprzerwanym bojem, głodem i zmęczeniem wzdłuż szlaku: jezioro Zbiczno i Ciche, Brodnica, Warpalice, Kikoł, Lipno, Szpetal Górny, Włocławek...

Po jego to przejściu saperzy wysadzili włocławski most na Wiśle. Posłuszny radiowym rozkazom szedł jeszcze przez czas jakiś na północ, po lewym brzegu Wisły. "Idziemy odbierać Gdańsk" — mówiono żołnierzom. Ale po nocy marszu na Toruń padł rozkaz: "Z powrotem! Na Kutno i Łódź!" Bo trzeba przeciąć Niemcom drogę Łódź — Łowicz — Warszawa. Trzeba uderzyć z boku w żelazny klin niemiecki, co zdobył już Poznań, Łódź, Łowicz i czołem sięga stolicy. Trzeba będzie toczyć beznaziejnie a krwawe boje nad Bzurą, kolo Piątku, Piotrowic i Sobockiej Wsi... Batalion maszeruje cicho. Bardzo posłusznie i w zmęczeniu tak wielkim, że nikt nie ma już ani chęci ani siły do mówienia czegokolwiek do kogokolwiek. Sied cichy cały tak jak ten las ciemny, co jedynie go chroni przed oczami wroga. I przed losem tych wielu, co tak szybko i niespodziewanie umarli już w tym pierwszym tygodniu września złotej polskiej jesieni...

W mapnikach dowódców plutonów bezużytecznie tkwią mapy "Deutsch Eylau". Dokładnie, w skali 1 : 100 000, skopiowane starannie z niemieckich map z roku 1913. W tym marszu zupełnie nieprzydatne. Ale innych nie ma. Dokąd, i jaką trasą idziemy — to wie tylko dowódca batalionu i jego doradca, kapitan Mieszkowski, dowódca "pierwszej Kaziur". Maszerujemy długim węzłem, po boocznych, dziurawych drogach. Na przedzie konni zwiadowcy. Potem — pluton pionierów. Potem — "obrona pancerna": jedno działo 75 mm z roku 1917, francuskie. Obrona "pelot" — bierna. Potem — bryka dobrze wypakowana ze smacznie śpiącym majorem S. Potem — trzy kompanie strzeleckie i trzeszczący wąż bielek kompanii c.k.m. A za nimi, daleko na końcu, straż tylna, obrona batalionu przed uderzeniem z tyłu ściągających nas Niemców. Ta obrona — to drugi pluton pierwszej kompanii, Mój pluton.

Taborów nie mamy żadnych. Niemieckie eskadry rozbiły je już trzeciego września. Nie ma żywności, wozu przykuchennego ani kuchni polowych. Żołnierz przed osmiu dniami zjadł "żelazną porcję" i odtąd nie otrzymał nic do jedzenia. Żyje tym, co ukradkiem pochwyty w ogrodach opuszczonych chałup. Marchew, buraki pastewne, jakieś zapomniane na gałęzi jabłko... Idziemy przez kraj bezludny i ogołocony. Ludność wszystko zabrała lub pochowała i masowo wyległa na południe, na tulaćkę. A tu — przesyli już setki naszych oddziałów. Tych z Torunia i z Bydgoszczy, z Chojnic i Poznania. I z różnych innych "linii obrony". Jesteśmy ostatni. Za nami tylko czołgi niemieckie i groźba śmierci lub niewoli.

A przed nami? Potężny pancerny zagon generała Guderiana, który nieubлагanie sunie spod Piły na Warszawę. Przez Łódź. W Łodzi? Dziś tam z balkonów radośnie zwisają czerwone flagi ze swastyką, a Piotrkowska pełna jest hitlerowskich żołnierzy, w długich "wyściowych" spodniach, wygolonych i dobrze najedzonych.

(c. d. n.)

## POLONIA ZAGRANICZNA

FRANCJA:

KS. PRAŁAT LEWANDOWSKI  
UHONOROWANY PRZEZ FRANCJĘ

RZYM — Polski kapłan, ks. prałat Bogumił Lewandowski, został ostatnio uhonorowany przez Francję przyznaniem mu Oficerskiego Odznaczenia Narodowej Zasługi (Officier de l'Ordre National du Merite).

Rząd Francji przyznał polskiemu kapłanowi to zaszczytne wyróżnienie na prośbę francuskiej ambasady przy Stolicy Św. Przyznane ono zostało z okazji 25-lecia kapłaństwa Ks. Prałata. Wręczono je uroczysto 25 maja br. w Pałacu Napoleona, w którym mieści się Ambasada Francji przy Stolicy Świętej.

Była to bardzo podniosła uroczystość. Zgromadziło się około 40 osób zaproszonych, po połowie, przez Odznaczonego i przez Ambasadę.

Przemówienie uzasadniające przydzielenie Oficerskiej Gwiazdy Zasługi wygłosił sam ambasador przy Stolicy Świętej, Xavier Daufresne de la Chevalerie. Wymienił w przemówieniu trzy motywy, które wzięto pod uwagę przyznając Ks. Prałatowi "tak wysokie" — jak sam ambasador napisał w liście z 12 stycznia br. — odznaczenie.

Pierwszym motywym była ofiarna praca w Synodzie Biskupów, gdy Sekretarzem Generalnym był Kardynał Władysław Rubin i propagowanie oraz pogłębianie działalności Soboru Watykańskiego II, szczególnie przez publicystykę.

Drugim jest wszechstronna działalność dla Kościoła w Polsce, przede wszystkim jako Dyrektora Delegatury Biura Prasowego Episkopatu Polski.

Motywy trzeci ma dwa aspekty. Z jednej strony ambasador podkreślił zainteresowanie ks. prałata Lewandowskiego sprawami Francji i jego wielką sympatię dla narodu francuskiego, z drugiej strony trwała i historyczna już przyjaźń i solidarność narodu francuskiego z narodem polskim.

Po odznaczeniu ks. prałata Lewandowski wygłosił w języku francuskim, krótkie przemówienie, dziękując ambasadorowi za wyróżnienie. Podkreślił, iż przyjmuje je nie tyle jako osobistą nagrodę za dotychczasową pracę, co jako zachętę do podejmowania nowych wysiłków i jako uznanie dla narodu polskiego, który poparcia stale potrzebuje.

Na zakończenie uroczystości zaproszono wszystkich na tradycyjną lampkę szampańska i na okolicznościowy podwieczorek.

Podczas tych wspólnie spędzonych chwil w gościnnej Ambasadzie francuskiej panowała atmosfera serdeczności i przyjaźni.

Stanisław Zbydniowski

\* \* \*

W. BRYTANIA:

## SEMINARIUM O POLSCE

Martin Smith, Brytyjczyk, współtwórca wieloedcinkowego serialu telewizyjnego o Polsce, który emituje angielska telewizja, zainicjuje seminarium w Instytucie Gen. Sikorskiego w Londynie pt. "Wysiłki na rzecz Polski".

Seminarium rozpoczyna się 6 sierpnia, a trwać będzie do początku trzeciej dekady tego miesiąca. Do wygłoszenia referatów i udziału w dyskusji zostali zaproszeni wybitni naukowcy — Polacy, Brytyjczycy i Amerykanie, przedstawiciele życia politycznego oraz dziennikarze. O randze seminarium świadczy fakt, że potwierdził w nim udział m. in. Hugh Seton-Watson, angielski historyk, autor kilku głównych prac o Polacy, przyjaciel Polaków i doskonały znawca problemów współczesnych, historyk i autor dwutomowego dzieła o dziejach Polski — Norman Davies, czy Timothy Garton-Ash, którego praca o "Solidarności" została uznana za najdojrzalszą analizę wydarzeń ostatniego okresu.

Zakres tematyczny seminarium jest bardzo szeroki. Organizatorzy nie poprzestali tylko na podjęciu zagadnień ostatnich lat, w których powstała "Solidarność" oraz w których komunistyczny reżym ucieki się do wprowadzenia stanu wojennego, by sfumować dążenia Polaków do szerokiej demokracji życia publicznego i reformy gospodarczej. Podjęta zostanie analiza znacznie głębsza. Siegać będzie do wydarzeń politycznych II Rzeczypospolitej, do II wojny światowej, do układu pojałtańskiego w Europie. W nich uczestnicy seminarium poszukiwać będą genyzy Sierpna.

Niejednokrotnie słyż się opinie, że sprawy Polski i Polaków nie zajmują należycie miejsca w wolnym świecie. Są opinie publiczna krajów zachodnich jest niedostatecznie lub wręcz jest poinformowana o podłożu działań Polaków do wyrwania się spod dominacji Związku Sowieckiego.

Fenomen Sierpna, powstanie "Solidarności", obnażenie przez komunistyczny reżym natury jego władzy, która nie cofa się przed niczym aby zapewnić swe panowanie — doprowadziły do tego, że Polska nie jest i nie może być traktowana zdawkowo. Publikacje, książki, rozprawy czy seminaria na tematy polskie potwierdzają opinie, że zainteresowanie problematyką polską w świecie mierzy się w prawidłowym kierunku — zrozumienia czego naprawdę chcą Polacy i jak można im dopomóc w niełatwej walce o odzyskanie suwerennego bytu.

("Nowy Dziennik")

SZWECJA:

ODZNAKI HONOROWE  
PCK ZA POMOC  
MEDYCZNĄ

Na ratunku w Karlsham, południowej Szwecji, odbyła się uroczystość dekoracji szesnastu znakami honorowymi PCK i tamtejszych dżalaczy społecznych i polonijnych szeregów nie zasłużonych w organizowaniu i niesieniu pomocy medycznej w Polsce. Odznaczni trzymali m. in. przewodniczącego Towarzystwa Szwecyjska Polska w okręgu Blekinge, Carin Mallemast i sekretarza towarzystwa, Jan Mallemast.

\* \* \*

USA:

TEATR IM. H. MODRZEJ  
JEWSKIEJ W LOS  
ANGELES

W Los Angeles odbyła się premiera rewii pt. "Cala Polonia". Premierę przygotował Polsko-Amerykański Teatr Polalny im. Heleny Modrzejewskiej, która ma w swym dorobku artystycznym wiele różnego typu inscenizacji teatralnych. W repertuarze zespołu znajdują się sztuki z klasyki polskiej, a także formy rozrywkowe. Różnorodność repertuarowa daje możliwości występowania w zespole nie tylko aktorom wodowym, ale również aktorom sztuki scenicznej.

Widowisko pt. "Cala Polonia" przygotował i reżyserował Henryk Rozpedowski, aktor i reżyser, a także aktor i reżyser. W obsadzie występują: Henryk Rozpedowski, Andrzej Modrzejewski, H. Modrzejewskiej.

\* \* \*

USA:

LETNI PROGRAM  
JEZYKA I KULTURY  
POLSKIEJ

Uniwersytet Loyola w Chicago zorganizował drugi rok Letni Program Języka i Kultury Polskiej. Program obejmował naukę języka wraz z zajęciami praktycznymi, a także wykłady z literatury i literatury polskiej. Zorganizowano również zajęcia dydaktyczne na poziomie zaawansowanym na granicy języka.

\* \* \*

W. BRYTANIA:

W 40 ROCZNICĘ  
POWSTANIA  
WARSZAWSKIEGO

W ramach obchodów 40 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego przygotowano w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego trzy wystawy związane tematycznie z tym wydarzeniem.

Pierwsza, składająca się z 64 plansz, przedstawia historię walczenia w których hitlerowcy strzelali powstanców i ich ofiarę. Wystawy zostały opracowane w oparciu o zbiory przywódcy.

Następne dwie wystawy są związane z filatelią. Pierwszą z nich jest "Harcerska Poczta Powstania w Powstaniu Warszawskim 1944". Wystawy zostały opracowane w oparciu o zbiory przywódcy.

SAWA STĘPNIAK

## Kanguskowskie Araby w świecie

Ziętarski, podobnie jak Raswan, stwierdza, iż hodowla arabska opiera się na pięciu zasadniczych rodach: Kuhallan, Bajjan, Saklavi, Hamdani i Hadban. Każdy z tych rodów ma swoje specjalne cechy, po których można go łatwo poznać. Właściwie są rody te z czasem rozpadły się na liczne rodziny, uwalniając w sobie różnice typu.

Kuhailany są przeważnie maści kasztanowej, o mocnej budowie, szerokiej klatce piersiowej oraz silnie zarysowanym nosie. Konie te posiadają szlachetną głowę o szerokim profilu czoła.

W przeciwieństwie Saklavi są wysmukłe i delikatne, maści białej lub kasztanowej. Posiadają piękną, małą, głowę, gazeli wysokim czole i dużych czarnych oczach. Również zdobi je duża szyja i wspaniały ogon.

Hadbany posiadają mocny kośćce, krępa budowę ciała, duża szyja, proste czole a nad chrapami lekkie uwypuklenie. Hamdani o maści kasztanowej, nieco niższe od Kuhailanów, posiadają mniej zarysowany zad, nogi krótkie ale silne. Wspaniały piękną szlachetną głową o szerokim czole i miejscami "polizkach".

O'Bajany są małego wzrostu o długim korpusie i wspaniałych mocnych jak stal nogach. Posiadają szeroką długą szyję o pięknej grzywie oraz małą głowę o wystającym czole.

Rody te nie tylko odznaczają się ustalonymi cechami budowy ciała, ale i walorami stroju wewnętrznego jak szybkość, wytrzymałość, łagodność itp. Konie rodu Kuhailan są waleczne, wytrzymałe i waleczne. O'Bajany zręczne, odznaczają się szybkością w biegu, szczególnie celem w polowaniach chaptami na strusie. Saklavi zawsze były poszukiwane przez wspaniałych, gdyż są szybkie w ataku i nieustraszone w walce. Hamdani są wytrzymałe w długim marszu i odporne na zmęczenie. Hadbany posiadają temperament łagodny i uprzejmy.

Prof. dr Witold Pruski w swojej książce pt. "Dwa wieki arabskiej hodowli koni arabskich" pisze: "U Arabów, którzy przez wieki wiedzili koczownicze życie, naczelnym zadaniem w hodowli koni było uzyskanie jak największej dzielności. Właściwy typ i wyglądu zewnętrznego nie grała większej roli, niżeli i żadnej. Miała tu zastosowanie jedynie w pełni zasadniczo reguła, że koni szlachetny zazwyczaj jest dzielniejszy od prostych. Dlatego też trzymali się oni zasady używania do zapłodnienia tylko ogierów szlachetnych, zwanych tam "azil". Właściwie, jeśli miał dostęp do dzielnego Kuhallana, to krył nim ew. Hadbkane, nie wważając, że ród był inny. I odwrótnie, nie krył dzielnych klaczy Saklavi lichym ogierem tegoż rodu.

Liczne opisy postawione przez wybitnych w pustyńskich arabskich i ludzi, którzy studiowali hodowlę arabską na miejscach w Arabii, świadczą dość zgodnie, że Arabowie nie stosowali selekcji i doboru według rodów, lecz łączyli konie na podstawie ich dzielności i szlachetności, a całkiem im było obojętne, czy ogier był tego samego rodu czy klacz.

### SUKCESY POLSKICH ARABÓW W ŚWIECIE

W czasie drugiej wojny światowej i okupacji wyginęło i zostało wywiezionych wiele koni. W 1938 r. kraj posiadał 194173 koni a w 1945 r. było ich zaledwie 1.394.900. Wobec tych ogromnych strat oddano hodowlę koni na ratunek i w celu trudności. W 1945 r. został utworzony Inspektorat Hodowli Koni, którego przedstawiciele jeździłi po wywalanych przez Niemców terenach i zbierali ociale z powodzi wojennej konie kierując je do poszczególnych stadnin. Również poczyniono starania na drodze dyplomatycznej i handlowej o odzyskanie polskich koni arabskich z zagranicy. Ogółem powróciło tak do kraju 1719 koni i 39 klaczy czystej krwi arabskiej z przyskankami i 3 czolowe ogiery: Amurath Sahib, Wielki Szlem Witrath.

W 1949 r. rozpoczął się eksport naszych koni zarodkowych do arabskich do krajów zagranicznych.

Araby polskie są najświetniejszym produktem rodzimej hodowli a o wartości ich świadczy najlepiej wielki ich rozgłos w granicy oraz rola jaką odgrywają w elitarniej hodowli wielu państw na obu półkulach globu.

W USA, polskie araby zaczęły gremialnie zdobywać nagody na licznych wystawach, dzięki czemu wzrastała ich popularność, a ceny na nie rosły gwałtownie. Polskie ogiery dawały wspaniałe potomstwo, odznaczane championatami na wystawach, oraz mające ogromne wzięcie wśród hodowców.

Niezwykłą sławę cieszył się Witez II 1938 (Ofir — Federacja) pochodzący od Kuhailan Haifi (wyprawa Ziętarskiego). O ciągu wielu lat uważany był on za najlepszego reproduktora arabskiego w USA. Uzyskał tytuł Grand Champion Arabian z Kellog Perpetual Trophy (Wieczny puchar Kelloga). Dał on początek własnemu rodowi męskiemu a potomstwo jego zdobyło wiele nagród.

Bask również zyskał ogromny rozgłos w USA, o czym już wspomnieliśmy na poprzednich stronach. Jego córka Bask ogier urodzona w Stanach Zjednoczonych zdobyła w 1974 r. championat klaczy. Druga córka Gardeenia (Bask-Gdynia) zdobyła na aukcji w hodowli Lasma Arabians osiągnęła cenę 30.000 dolarów.

El Paso 1967 (Czort - Ellora, po Witrath) imponował nie tylko urodą, rasowością i szlachetnością zdobywając nagrody i popularność na wystawach międzynarodowych i pobijając liście do zwyciężców sum. Podobnie, jak Bask, trafił do rąk arabskiego w USA. Uzyskał tytuł Grand Champion Arabian z Kellog Perpetual Trophy na trzy lata przed polski za 138.000 dolarów.

W stymnym czasopiśmie pięknie ilustrowanym "Arabian World" ukazała się następująca notatka: "Lasma Arabians s dumą przedstawia El Paso. Rzadko spotyka się ogiera wspaniałego, że jego wartość przekracza jakakolwiek cenę.

(c. d. n.)

## — MYŚLI —

Trzeba się zadowolić mowaniem, kiedy nie umie się śpiewać.

Novalis

Na krótkowzroczność nie pomagają różowe okulary.

Józef Bester

Kontyngenty szczęścia już są, tylko blankietów jeszcze brak

Lec

Człowiek się stworzeniem społecznym, które nienawidzi swoich bliźnich.

Delacroix

Jestem przekonany, że bardziej kochamy to, co jest ponad nami, niż to, co jest poniżej nas.

Coleridge

Nie sądz, że radość lub złość są dziełem przypadku.

Lieczy (V w. p.n.e.)

Po co twarz ludziom, którzy patrzą tylko na ręce.

Wojtek Bartoszewski

Myśli zebrała Stella V.

## Kuchnia Polska

### SUPER SZNYCLE

Około 1 kg kurczaka  
sól, pieprz  
trzy łyżki czosnuku  
2 jajka  
3 łyżki maki  
3 łyżki tartej bułki  
tuszcz do smażenia  
kawalek masła  
2 łyżki usiekanej, zielonej pietruszki

6 plasterów cytryny (wyszorowanej i sparzonej).

Kurczaka umyć, odciać szyję, końców skrzydełek, kuperki, pokrajać na sześć porcji, wyjmując wszystkie grube kości. Następnie mięso lekko rozbić, posypać solą i pieprzem, w każdą wkuc polowę ząbka czosnuku. Porcję mięsa otoczyć w mące, następnie w rozbitym jajku i tartej bułce, smażyć na mocno rozgrzanym tłuszczu. Ładnie podrumienione mięso przełożyć do rondla, na każdej porcji położyć po kawaleczku masła roztopionego z zieloną pietruszką, podlać odrobiną wody, przykryć i utrzymywać na niskim ogniu przez 15 do 20 minut. Na każdej porcji, przed podaniem na stół położyć plasterki cytryny. Do sznycel podać frytki lub ryż gotowany na sypko i posypany zieloną pietruszką. Podać z surówką lub zieloną sałatką.

## Uśmiechnij się...

— Ładne rzeczy — mówi żona do męża, to o czwartej rano wraca się do domu? Cały czas nie mogłam zmuszyć oka.

— Myślisz może, że ja spałem?

— Znowu pani przychodzi do kliniki — mówi ginekolog do kobiety. Czy nie ma pani trochę z dwunastoma dziećmi?

— Tak, odpowiada kobieta z westchnieniem — ale zmieniałam męża...

— Słyszałem, że wczorajszym weselu był wielki ślisk.

— Nic podobnego. Pod moim stołem było pełno miejsc.

## KSIĄDZ Z MATO, ALE NIE GROSSO

# Wyprawa na Prymicje do Maletu

(ZAPISKI I WSPOMNIENIA)

5)

Ze wzruszeniem ukląknęłam, aby ucałować namaszczone ręce Prymicjanta, i przypomniałam sobie moje prymicje też w lipcu w małym kościółku OO. Paulinów zdaleka od sp. Rodziców, pod obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej. Potem spotkałam przyjaciół przy wspaniałym stole w jednej z sal wielkiego Salonu Parafialnego wybudowanego staraniem Ks. Gerarda Pillicha, który po sp. Ks. Zygmuncie Piotrowskim, budowniczym kościoła, najwyżej przyczynił się do upiększenia terenu kościelnego przez wybrukowanie kamienną kostką podjazdu przed kościołem, postawienie murków ochronnych, zasadzenie zieleni, kwiatów i ozdobnych drzewek, nie mówiąc o wielkim poświęceniu dla Parafii św. Piotra i braterskiej współpracy z Ukraińską Parafią Najświętszego Serca Jezusowego. Szkoda, że nie mógł być obecny. Obowiązek zastąpienia proboszcza w Kurtybii uniemożliwił mu radość ze spotkania z przyjaciółmi, którzy o nim nie zapomną i dziś go wspominają w tej miłej i wesołej pogawędce.

Z przyjaciółmi zawsze jest coś do wspomnienia, zwłaszcza przy dobrym obiedzie i winie. Dalszy ciąg u tych, których odwieździem, korzystając z zaproszenia chciałem podziękować moim dobrodziejcom, bo przypuszczam, że minie wiele czasu nim się zobaczymy. Ciekawa była dyskusja przy kawie z matką i z dwojgiem córką. Matka dźwiżyła się, że syn właśnie zachowywał obowiązki katolika, a córka słabo. A przecież najczęściej bywa odwrotnie. Po szczerej rozmowie, gdy jej wyjaśniłem niektóre problemy, okazało się, że ona zdaje sobie sprawę ze swoich niedociągnięć i pójdzie za przykładem brata. Wczoraj jestem w domu dawnego ministranta. Jego ojciec przez Kaplicy pomógł mi uregulować wiele spraw małżeńskich. Gdy wyjawiałem chęć przeproszenia się do Prymicjanta, zmusił mnie po prostu, abym zajął miejsce w aucie, i zawiózł mnie. Zachełaliśmy przed cichym domem na uboczu niedaleko cementarza; w nim Rodzina Kolodziejskich cieszy się zasłużonym szczęściem. Syn Janek już odjechał do Ponta Grossa, nie chcąc spóźnić się do pracy. Rodzice są mu mocno wdzięczni za pomoc.

Ucieszyli się niezmiernie moją wizytą. Choć zapraszali jednak nie byli pewni, czy czas mi pozwoli. Widać na ich obliczach zmeңczenie, ale i cichą radość. Wspominają swój wysiłek, aby opłacić Seminarium i w ostatnich miesiącach dobrze przygotować przyjęcie z okazji święcen; wydali wszystkie oszczędności, ale cała grupa przyjaciół, która pracowała przed poprzednimi święceniami złożyła się i pracowała wspólnie, dlatego udało się przyjąć w salonie Parafialnym około 500 gości. Teraz wszyscy szczęśliwi: Rodzice, Książdz, Seminarysta Ju. rek i około 10-cio letni Szymek. Wypelnili swoje zadanie. Z głębi serca dziękując i uwielbiając Boga, łącząc się w ten sposób z Aniołami i Świętymi, i doznając pokoju, którego świat dać nie może. Oby w tej radości trwali na zawsze.

Książdz z mato, ale nie Grosso

KONIEC!

## INDICADOR PROFISSIONAL

### Adwokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI  
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE I TD.  
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868  
São José dos Pinhais — Paraná

### DR EDWARD ZELAK

Zalawia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inwentarze.  
Rua Emiliano Pernetá, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR

### ELIMAR SZANIAWSKI

Causas civels e comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.  
Direito do Trabalho e Direito Administrativo.  
Horário: Das 9,3 às 11,30 e das 15,00 às 18,00 horas.  
Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and., conj. 1.105 — Ed. Tijucas 80.000 CURITIBA — PARANA

## JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade  
Artigos Escolares  
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237  
Telefone: 222-8632 (PaBx)  
FILIAL: Rua Lamena Lins, 1.600  
Telefone: 222-1229

80.000 CURITIBA

PARANA

# Marinheiros poloneses encontram-se com o PAPA no Canadá

CANADÁ — O Papa João Paulo II, ao visitar o Leste do Canadá sob forte chuva, interrompeu, na semana passada, seu programa para se reunir com marinheiros de sua pátria que desafiaram ordens das autoridades polonesas para manter um encontro com o líder da Igreja Católica.

O Papa defendeu também os direitos humanos e reiterou a condenação do aborto durante uma Missa campal perante aproximadamente cem mil pessoas. Quando se dirigia para o aeroporto de St. Johns, na Terra Nova, para tomar um avião para Moncton, o Papa deu ordem para que seu carro parasse perto do porto, onde o navio polonês Gdynia estava atracado para receber carregamento.

O comandante do Gdynia, Woycek Wiersbecki, que havia avisado a comitiva do Papa a respeito da presença do Gdynia no porto, disse que o carro do Papa estacionou e João Paulo abriu a cortina e fez-lhe sinal para que se aproximasse.

"Foi o sonho da minha vida", disse o comandante, que entregou a João Paulo II uma camisa do Iate Clube de Gdansk, no Norte da Polônia.

Wiersbecki disse que atracou seu navio de dois mastros no porto de St. Johns na esperança de ver o Papa, apesar de uma advertência das autoridades consulares polonesas que lhe haviam pedido para evitar contato com João Paulo II.

## PROGRAMA HORA POLONESA

### RÁDIO IGUAÇU DE ARAUCÁRIA

Todos os domingos das 13:30 às 15:15 horas.  
Direção de Tadeu e Paulina Wzorek.  
MÚSICAS POLONESAS, CLÁSSICAS, SERTANEJAS E UCRANIANAS.  
Ouça e vibre com o Programa a Hora Polonesa!

### ORQUESTRA POLONESA KRAKOWIAK

A orquestra é composta por 12 músicos profissionais.

### ANIMAÇÃO DE BAILES, FESTAS E CASAMENTOS.

Orquestra Krakowiak desloca-se para qualquer localidade. Também para Países Estrangeiros. Tais como: Argentina — Paraguai — Uruguai e outros.

Empresário de diversos Conjuntos Musicais e Compositor de Música Folclórica Polonesa  
TADEU WZOREK

Rua Jerônimo Durski, 1081 — Fone: 842-1206  
Araucária — Paraná — Brasil

Depois de fazerem votos mútuos de boa viagem, os tripulantes do Gdynia beijaram o anel do Papa e o carro papal e os batedores puseram-se novamente em movimento em direção ao aeroporto.

João Paulo II, ex-cardeal Karol Wojtyła, de Cracóvia, antes de ser eleito Papa, há seis anos, viajou de avião para Moncton, uma cidade de 60 mil habitantes, centro da cultura dos acadianos de língua francesa do Leste do Canadá. Os ancestrais dos acadianos emigraram da França para o Canadá, sendo depois expulsos pelos ingleses no século 18. Alguns deles voltaram a província de Nova Brunswick e outros se estabeleceram no Sul do Estado de Louisiana, perto de Nova Orleans. Em Moncton, o Papa celebrou uma Missa campal perante cerca de cem mil pessoas. No sermão, João Paulo II relacionou o tema dos direitos humanos com a posição da Igreja a respeito do aborto.

Referindo-se aos direitos humanos, João Paulo II incluiu "o direito à vida desde o momento da concepção, direito à reputação, o direito ao desenvolvimento, o direito à liberdade de consciência". Disse também que os católicos devem manter uma atitude firme contra a "violência e a tortura".

## SOCIEDADE BRASILEIRA DE CULTURA POLONESA JOZEF PILSUDSKI DE S. PAULO

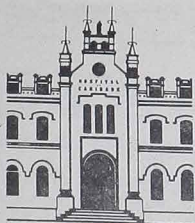
Avenida do Estado, 1.855 — CEP 01107 — SÃO PAULO - SP — Tel. 229-4065

### Assembléia Geral Ordinária

O Presidente da Sociedade Brasileira de Cultura Polonesa Józef Pilsudski de São Paulo, cumprindo o que determina a letra G do Art. 28 dos Estatutos, convoca seus associados para a Assembléia Geral Ordinária, que será realizada em sua sede, à Av. do Estado n.º 1.855, no dia 7 de outubro de 1984, às 16:00 horas em primeira convocação e às 16:30 horas, com qualquer número de sócios, de acordo com o disposto no item 2.º da letra A do Art. 18 dos Estatutos, que determina a realização de uma Assembléia Geral Ordinária, de 12 em 12 meses, no 1.º domingo de outubro, para eleição de metade dos Membros do Conselho Deliberativo. Não haverá outros itens na ordem do dia.

Atenciosamente

Secretária — Krystyna Maria Zmitrowicz



## SANTA CASA DE CURITIBA

Você tem um compromisso com ela.

Deposite seu donativo em qualquer agência bancária.

## HOMENAGEM da Câmara aos Grupos Folclóricos

Palácio R. Branco, em 29 de agosto de 1984

OF. N.º 1.118/84-DL

Prezados Senhores!

Cumpre-me encaminhar a Vossas Senhorias, inclusa cópia autêntica do Requerimento de n.º 2.899/84, de iniciativa do nobre Vereador JOSÉ GORSKI, subscrito por los Senhores Vereadores João Queiroz Maciel, João Derosso, Luiz Carlos Betenhausser e por esta Primeira Secretária, aprovada por este Legislativo.

Ao ensejo, apresento-lhes os meus protestos de elevada estima e distinguida consideração.

Vereador Waldir D'Angelo  
1.º Secretário

Requerimento n.º 2.899/84

## CÂMARA MUNICIPAL DE CURITIBA

### PROPOSIÇÃO

O Vereador JOSÉ GORSKI, infra-assinado no uso de suas atribuições submeteu a apreciação da Câmara a seguinte Proposição.

## REQUERIMENTO

SÚMULA: "REQUER A inserção no anais da Casa — de votos de congratulações e aplausos aos organizadores e promotores do 23.º Festival Folclórico Internacional do Paraná".

Senhor Presidente:

Requeiro à Douta Mesa, na forma regimental, após ouvido o Plenário, a inserção nos anais desta Casa, de votos de congratulações e aplausos aos organizadores e promotores do 23.º Festival Folclórico Internacional do Paraná, e muito especialmente ao Senhor Secretário de Estado da Cultura e do Esporte, Doutor Fernando Ghignoni. Requeiro, outrossim, seja destacada a participação dos inúmeros grupos folclóricos a saber: Grupo Folclórico Japonês, da Sociedade Cultural Nipo-Brasileira de Curitiba; Grupo Folclórico Ucraniano de Curitiba; Grupo Folclórico Germânico da Sociedade Rio Branco; Associação Tradicionalista "Gralha Azul"; Grupo Folclórico Holandês de Castrolanda; Grupo Folclórico "Quênia do Sul"; Centro de Tradições Culturais "Vinte de Setembro"; Grupo Folclórico Português "Alma Lusa"; Grupo Folclórico Polonês do Paraná, e especialmente o Grupo Folclórico União Juvenil de Tradições Polonesas, na pessoa de seus diretores Wanda Franczak e Elmar Quarize, e Grupo Folclórico Italiano "Dante Alighieri". A promoção, de alto cunho cultural e didático, desenvolve no Auditório Bento Munhoz da Rocha Neto, no Teatro Guaira, desde o último dia 20 de agosto, e encerrando-se no dia 26 de agosto.

Sala das Sessões, 22 de agosto de 1984

Vereador José Gorski